KURJER KRAKOWSKI.

D. 16 stycz. 1835. PIĄTEK. Nro 12.

Hr: Cieplichów z dywizyą karabinierów z Częstowy przybył w pomoc Rossyanom r. 1770.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

KRAKOW.

Dla nieprzewidzianych a od przedsiębiercy nie zależących przeszkód, czytelnia na rogu ulic Grodzkiej i Franciszkańskiej Nro 202. w całéj obszerności zostanie dopiero otwartą w dniu jutrzejszym o godzinie 5 z południa.

Z pomiędzy wielu zarzutów uczynionych mi w Nrze 9 Kuryera Krak: więcej obrażających osobistość, aniželi zbijających moje twierdzenia, spostrzegam jeden tylko zarzut główny, w którym autor usiłuje dowieśdź, że Banki są źródłem produkcyi narodowej, a nie wypływem *niejakiego już stopnia pomyślności i bogactwa narodowego.* Podobne twierdzenie aczkolwiek mające za sobą pozorne dowody, nigdy nie jest gruntownem, bo Banki, jak mówi Skarbek 1) mają li tylko dobro handlu na celu, które wtedy tylko są konieczne i użyteczne, gdy wysoki stopień bogactw zaprowadzenia ich przywodzi potrzebę, a handel wywiązał się z produkcyi rolniczych i rękodzielnych, bo kapitały składające Bank, są wyobrażeniem wartości produktów już wyrobionych i zamienionych i dla tego nie ma nic dziwnego, że na założenie Banku w Krakowie brakuje funduszów: bo nakoniec sama czynność Banku w wypożyczaniu kapitałów w ręce *pewne* i *bespieczne* aż nadto jasno wykazuje, że w narodzie, gdzie Banki mają bydź zaprowadzone, powinien bydź już pewien stopień bogactwa, inaczéj przypuścićbyśmy musieli, że ten którego całym majątkiem są ręce i przemysł może pożyczki z Banku zaciągać; dalej, że pieniądze stanowią pierwszą zasadę bogactwa narodowego, że byłyby pierwiastkiem każdej produkcyi i że bez nich żaden naród obejśćby się nie mógł.

Twierdzenie, jakoby Banki były bezużyteczne wtedy, kiedy naród jest bogatym, zasadza się na fałszywych lub sofistycznych wnioskach, bo celem Banków jest ułatwienie zamiany i dla tego też słusznie Smith porównywa bilety bankowe do wielkiej machiny przenoszącej po powietrzu produkta. Użyteczność Banków i wpływ ich na przemysł rolniczy i rękodzielny jest pośredni, nigdy zaś bespośredni i dla tego zawsze powtórzyć mogę, że w kraju nie mającym pewnego stopnia bogactwa i pomyślności założenie Banku jest tem, czem wypuszczenie wielkiego statku parowego na wisłę.

J. B. H.

1) *Nauka Finansów*.

Francya. W angielskim poselstwie robią przygotowania do przyjęcia lorda Cowley, i zapewniają

iż on będąc posłem w Wiedniu objawiał ciągle chęci za pokojem, sądzą przeto że Torysowie przez wysłanie jego niemają zamiarn zrywać związków z Francyą.— Mimo jednak zapewnień ministeryum Angielskiego, którym Rząd francuzki ufać niechce, przedsięwzięto środki ostrożności a szczególnie względem Belgii. Wiele półków, które już zdobywały Antwerpią, miały odebrać rozkaz, *zbliżenia się do granic Belgii.*— Rząd jednak, jak zapewniają, nie ma zamiaru tworzyć połnocnéj armii i przestanie na zgromadzeniu w tym punkcie 40 tysięcy wojska o 3 lub 4 marsze od Belgii.— W Marsylii pokazała się cholera, co tak zatrwożyła mieszkańców iż wielu opuściło spiesznie to miasto. — Z Algieru odebrano w tym mieście wiadomość, iż w dniach 6 7 i 8 grudnia z. r. Francuzi stoczyli zacięte bitwy z Arabami. Rozjątrzeni ciągłemi napadami Francuzi byli teraz stroną zaczepną i odnieśli znakomite nad Arabami zwycięstwo z znaczną stratą swoich. Legija cudzoziemska odznaczyła się szczególniéj. X. Tallejrand 2 stycznia bawił godzinę u króla.— Polityczni astrologowie obliczają już wpływ tego płanety na Ludwika Filipa. Gazeta pruska rządowa donosi: „Maurycy Mochnacki umarł 8 b. m. w Auxerre na zapalenie mózgu. Bonawentura Niemojowski dostał pomieszania zmysłów i wątpić trzeba o jego uleczeniu.— Hr. Pozzo di Borgo cessar rossyjs. poseł w imieniu ciała dyplomatycznego w nowy rok miał następną mowę do króla: „Gdy przed rokiem ciało dyplomatyczne składało hołd i powinszowanie W. K. M., objawiło chęć utrzymania dobréj harmonii między wszystkimi panującymi. Te życzenia spełniły się, N. P. a przeszłość dają nową i ważną rękojmię na korzyść tego, czego dobrze myślący spodziewać się od przyszłości mogą.— W tém przekonaniu posłannicy wszystkich rządów składają dziś W. K. M. też same życzenia, sądzą, iż je przyjmiesz z tem uczuciem, które je w nas wzbudziło. Wynurzamy również życzenia abyś Ty, jego dostojna rodzina i Francya cieszyła się szczęściem.— Odpowiedź króla była podobną téj mowie. Mowa prezesa izby deputowanych była obojętną i niezawiera nic ważnego.— Z Marsylii piszą 24 grudnia. Za każdą depeszą z Paryża wyglądamy rozwiązania naszéj Rady municypalnéj. — Przy wyborze ostatniéj sekcyi przyszło do zaburzenia. Sala wyborów była otoczona wojskiem; tłum ludu zbiegł się także. Na szczęście żołnierze byli cierpliwi na obelgi. W Nantes fabryki wojenne taksą czynne i pełne robotników, iż ani jeden rzemieślnik niepróżnuje. Podobnie się dzieje w innych sąsiednich miastach.— X. Orleanu domniemany następca tronu dał świetny bal, który trwał do 4 godziny z rana.— Król i królowa, wszyscy zagraniczni posłowie, ministrowie i t d. byli na nim obecni, a młody xiąże nieposiadał się z radości widząc tyle gości u siebie. *(G.B.V.)*

Niemcy. Xiąże Santa-Cruz (Leuchtenberg) przybył wraz z swym orszakiem dnia 4 stycznia do Franfurtu nad Menem. — W Ostendzie

wsiędzie na okręt i uda się do Anglii, gdzie w Porcie Falmouth czeka na niego portugalgalski okręt *Don Pedro*, na którym popłynie do Lizbony. — Noc Nowego roku w Frankfurcie była pełną zgiełku, ale niéprzyszło jednak do niespokojności, bo wojsko stało w pogotowiu i liczne patrole przebiegały ulice.—

Anglia. Codziennie wszystkie pisma publiczne przepełnione są wiadomościami o wyborach parlamentowych, szczególniéj zaś adresami, w których się kandydaci polecają swym wyborcom. Z tego powodu zaszły niespokojności w Rochdale. — Przyjaciele Torysów pragnąc sobie lud zjednać, rozdali mu liczne podarunki i dostarczyli wszystkiego za najniższą cenę.— O 12 godzinie tłumy ludu zebrały się z chorągwiami i innemi znakami, na publicznym placu i otoczyły mównicę, z kąd przemawiał p. Rentice otoczony muzykantami. W tem powstał krzyk i zgiełk straszny, nadbiegli reformiści i przyszło do krwawéj utarczki, którą policya zapóźno ukończyła.— P. Rentice został ciężko kijem ranny. — Robert Peel przyjął adres do króla podpisany blisko od 6000 obywateli londyńskich i oświadczył że będzie prosił króla aby zozwolił na ich żądania reformy. Kilkanaście miast innych podało adresy do króla przeciw Torysóm, a cały kraj zajęty wielką myślą na czyją stronę przechyli się zwycięstwo w téj stanowczéj chwili, przedstawia widok podobny do wzburzonego morza. Okonel polecając wyborcom swego synowca i p. Mullins za kandydatów na członków parlamentu tak się wyraził: „Kto odmówi swego głosu za nimi, jest nieprzyjacielem i zdrajcą narodu, jest gorszy jak poborca dziesięcin. — Żaden człowiek niech z nim niemówi, żadna kobieta niechaj niespojrzy na niego a dzieci niech go lżą na ulicy. „Torysowie i Anglicy sądzą że Okonel jest przyczyną wszystkich zaburżeń w Irlandyi, gdy tym czasem mówi jeden dziennik, nie on ale zaburzenia jego stworzyły. Z powodu odwołania francuzkiego zastępcy posła tak mówi Morning-Chronicle: „Jasną jest rzeczą że Ludwik Filip nie wiele rachuje na długą trwałość naszego ministeryum, gdyż dotąd nie przysłał żadnéj ważnéj osoby i po sławnym xięciu Talleyrand nie przysle nikogo, póki się niedowie, jaki obrót wezmą rzeczy w Angli.— p. Gordon wyjedzie w krótce do Turcyi jako poseł. Wellington rozkazał zaopatrzyć w zapasy wojenne warowną część Londynu. (*G.B.V*;)

Belgia. Izba deputowanych i Senat przyjęły uchwałę nakazującą utworzenie gwardyi narodowéj w całym kraju. — Król w odpowiedzi na powinszowania władz różnych rzekł między innemi: „W ostatnich dniach należało się lękać na chwilę, iż pokój Europy naruszony będzie, lecz teraz horyzont rozjaśniać się zaczyna i bezpieczeństwo powraca. — Rządy są za nadto oświecone, aby miały lekkomyślnie naruszać spokojność narodów

a może i byt ich. — Wszystkie widzą, iż jest lepiej umacniać i polepszać krajowe instytucye oraz pracować nad szczęściem ludów jak zaczynać wypadki, których końca nikt przewiedzieć nie zdoła — Jeden dziennik zapewnia, iż Francya oświadczyła Belgii urzędownie, że gdy jeden żołnierz holenderski przestąpi granice belgijskie, ona natychmiast rozkaże swym wojskom wejśdź do tego kraju, nawet mimo woli Belgii.

Szwajcarya. Poseł Neapolitański przy związku szwajcarskim otrzymał rozkaz opuszczenia tego kraju — Jego powrót do Neapolu tak niecierpi zwłoki, iż piśmiennie tylko przesłał pożegnanie Naczelnéj Radzie Szwajcarskiéj. (G. P. V.)

Portugalia. Królowa zamknęła posiedzenia Izby parów i deputowanych mową od tronu. W téj mowie przyjętéj z zapałem śród okrzyków: niech żyje młoda królowa, zapewniała Izby o przyjaznych stosunkach z państwami obcemi i oświadczyła iż cieszy się z pomyślności, w którą kraj zakwita, oraz iż wszystko poświęci aby odpowiedzieć zaufaniu narodu i utrzymać spokojność w kraju. — Dalej mówi iż tylko szaleni mogą przypuszczać zawichrzenie kraju przez Miguelistów, bo ona wspólnie z narodem jest nie zwyciężoną.— W końcu dziękuje posłannikom narodu za ich gorliwość około dobra publicznego i za przychylenie się do jéj ślubów z xięciem Leuchtenberg, który równie jéj jak narodowi zapowiada szczęście. — Szwagier xięcia Palmelli uda się do Londynu jako poseł przy dworze angielskim, a hrabia Villareal w tejże godności do Paryża. — Anglicy i Belgijczykowie jako odtąd nie potrzebni do obrony Portugalii, odpłynęli do swej ojczyzny.

DONIESIENIA.

Potrzebny jest do Królestwa Polskiego Nauczyciel posiadający język Francuzki i inne wiadomości do edukacyi początkowej trzech synów. Bliższa wiadomość w domu pod L. 78 przy ulicy Szerokiej na pierwszem piętrze.

Zgubioną została laska hebanowa, ktoby ją znalazł, zgłosić się z nią raczy do handlu P. Helzel, gdzie odbierze nagrodę.

71sza Loterya klassyczna Berlińska składa się z 110 tysięcy losów, z których 47 tysięcy wygrywa, a między temi jest 1160 głównowygrywających: największa wygrana wynosi 900,000 złp. a najmniejsza 1200 złp.— Losów dostać można u podpisanego w biórze pocztamtu kr. Pruskiego.

Pierwsze ciągnienie nastąpi dnia 15 i 16 stycznia 1835 roku.

Rehefeld.

Przybyli do Krakowa. — Cimaciński Tadeusz z Pruss. — Dubenecki Antoni z Gali. — Korytko Stanisław z Polski.

Opuścili Kraków. Sanguszko Władysław Xiąże do Galicyi.

Dziś rano zimna stopni 6

W Drukarni Józefa Czecha, Nakładem Redakcyi.